

WIESŁAW BONDYRA

ELEKCJA STANISŁAWA LESZCZYŃSKIEGO A SZLACHTA LUBELSKA W 1704 R.

U genezy żalostnej parodii elekcji z 1704 r. leżały wydarzenia, mające miejsce w czerwcu 1697 r. na tych samych polach podwarszawskiej Woli, gdy na rozdwojonej elekcji skłócona szlachta obrała jednocześnie dwóch królów, francuskiego księcia Franciszka Ludwika Contiego i saskiego księcia Fryderyka Augusta Wettina, zwanego później Augustem II Mocnym. Za nimi stały zaciekle zwalczające się i nieprzebierające w środkach obozy, które „przy sposobności wchłonęły dotychczasowych stronników trzeciego, najłabszego z kandydatów”, królewicza Jakuba Sobieskiego. Oba stronnictwa wzajemnie zarzucały sobie nielegalność obioru ich elektów. O zwycięstwie Sasa jednak zdecydowała jego szybkość i determinacja w działaniu, aczkolwiek jego panowanie jeszcze długo było podważane przez opozycję kontystowską na czele z prymasem Michałem Stefanem Radziejowskim¹. Zawiązana z jego inicjatywy konfederacja, rychło przekształcona w rokosz generalny tzw. łowicki, formalnie pogodziła się z Augustem II dopiero na drugim sejmie pacyfikacyjnym w 1699 r.

Zażegnanie grożącej wojny domowej, a także zawarcie w tym samym roku pokoju z Turcją w Karłowicach z obietnicą oddania Kamieńca Podolskiego, pokojowe odzyskanie zagarniętego przez Brandenburgię Elbląga oraz tymczasowy rozejm na Litwie pomiędzy Sapietami ze szlachtą, wymuszony przez stacjonowanie oddziałów saskich, dawały szlachcie nadzieję na nastanie wreszcie upragnionego spokoju wewnętrznego i zewnętrznego. W tym samym czasie nad

Dr hab. WIESŁAW BONDYRA, prof. UMCS – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Historii i Archeologii, Instytut Historii; e-mail: wieslaw.bondyra@mail.umcs.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5813-777X>.

¹ Ludwik Finkel, „Elekcja Leszczyńskiego w roku 1704 wedle broszur współczesnych”, *Przewodnik Naukowy i Literacki* 12 z. 1(1884): 41; Jacek Staszewski, *August II Mocny* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1998), 63-70.

umęczoną Rzeczpospolitą wszakże gromadziły się nowe wielkie zagrożenia. Najpierw na Litwie, po krótkim spokoju, odżyła zajadła wrogość pomiędzy antagonistami, zakończona pogromem wojsk sapieżyńskich pod Olkiennikami. O wiele groźniejsze i brzemienne w skutkach okazały się osobiste ambicje Augusta II dotyczące szwedzkich Inflant². Z nieskrywanymi planami ich zagarnięcia nosił się właściwie od samego początku panowania, wkrótce zawierając w tym celu porozumienia z Danią i Rosją oraz intrygując z Johannem Reinholdem Patkulem, przywódcą antyszwedzkiej opozycji inflanckiej. Szlachta zdawała sobie z tego sprawę i już wspomniany drugi sejm pacyfikacyjny w 1699 r. kategorycznie odmówił zgody na udział wojsk koronnych w planowanej wojnie ze Szwecją, którą mógł prowadzić August, ale tylko jako władca Saksonii, co najwyżej – przy ewentualnym wsparciu oddziałów litewskich³. Nawet przy takich uwarunkowaniach powszechnie wyrażano dezaprobatę i zaniepokojenie skutkami dążeń monarchy, który – jak się niebawem okazało – chciał zdobyć Inflanty dla siebie i dynastii, a nie dla Rzeczypospolitej. Swe obawy szlachta lubelska podczas sejmku z limity w styczniu 1702 r. wyraziła ustami posła Teodora Orzechowskiego⁴, choć jeszcze cztery miesiące wcześniej dziękowała Augustowi, że zechciał „odpadłe od Rzeczypospolitej iniquiori fato Inflanty z rąk szwedzkich rekuperować”⁵.

Nikt nie spodziewał się, że młody król szwedzki Karol XII okaże się wojskowym geniuszem i kolejno błyskawicznie rozgromi wojska duńskie i rosyjskie. August II, po niepowodzeniach swych wojsk w 1700 r. i nad Dźwiną w 1701 r., wprawdzie już wtedy próbował się wycofać z niefortunnej w przebiegu wojny i usiłował pozyskać Habsburgów do zapośredniczenia pokoju z Karolem. Ten jednak pozostawał nieprzejednany i w pościgu za Sasami wiosną 1702 r. wkroczył na terytorium Rzeczypospolitej, mimo że ta oficjalnie nie uczestniczyła w konflikcie. Już wówczas otwarcie głosił swe dążenie do detronizacji lub wymuszonej abdykacji Augusta II z tronu polskiego, warunkując tym zawarcie pokoju⁶. Na sejmach w 1701 i 1701/1702 r. w większości antyrosyjsko nastawiona szlachta nie zgodziła się na zawarcie sojuszu z carem Piotrem I przeciwko Szwecji.

² Józef Gierowski, *W cieniu Ligi Północnej* (Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971), 24.

³ Bogusław Dybaś, *Sejm pacyfikacyjny w 1699 r.* (Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 1991), 31, 57.

⁴ *Diariusz sejmku walnego warszawskiego 1701-1702*, oprac. Przemysław Smolarek (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962), 259.

⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Radziwiłłów [dalej: AR], dz. II, rkps 1924, s. 1 (instrukcja posłom do króla z 13 września 1701 r.).

⁶ *Pamiętnik Jana Stanisława Jabłonowskiego wojewody ruskiego*, wydał August Bielowski (Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1862), 17; Kazimierz Jarochoński, *Dzieje panowania Augusta II od śmierci Jana III do chwili wstąpienia Karola XII na ziemię polską* (Poznań, 1856), 352-353.

Z drugiej strony, nie dawała się znieść deklaracjom króla szwedzkiego, za cenę obalenia Sasa proponującego Polsce antyrosyjski alians, rozpościerając miraż odzyskania Kijowa i Smoleńska. Za wszelką cenę szlachta więc usiłowała uniknąć bezpośredniego zaangażowania, ciągle akcentując neutralność Rzeczypospolitej w „postronnej” wojnie.

Do wiosny 1702 r. oddalone od głównego teatru działań województwo lubelskie jakby jeszcze nie odczuwało wielkiego bezpośredniego zagrożenia ze strony właśnie wkraczających w granice Rzeczypospolitej najeźdźców szwedzkich. Wydawało się nawet, że ze względu na położenie, na razie większe niebezpieczeństwo grozi ze strony Kresów Południowo-Wschodnich, ogarniętych płomieniem kolejnego kozacko-chłopskiego powstania Semena Paleja i Samuela Samusia⁷. Z czasem hiobowe wieści o błyskawicznych postępach wojsk szwedzkich skierowały zatrwożone oczy szlachty ku północy. Król szwedzki 28 marca 1702 r. wystosował (ponowiony w listopadzie) uniwersał do stanów Rzeczypospolitej, w którym gwarantował bezpieczeństwo tym, którzy „w domach swych spokojnie siedząc, nas żadnym sposobem nie turbują”, a otwarcie groził represjami opornym⁸. Zapewne ta agitacja i groźby po części poskutkowały biernością, gdy na wezwanie Augusta II sejmik lubelski w czerwcu tego roku wprawdzie opowiedział się za walką z najeźdźcą i zwołał pospolite ruszenie⁹. Jednak przybyła na okazowanie szlachta, najpewniej za sprawą niezmiernie wpływowych w Lubelskiem Tarłów, natychmiast po popisie rozjechała się do domów, w zasadzie nie stawiając oporu wkraczającym w granice województwa wojskom szwedzkim. Te w październiku i listopadzie bezkarnie ściągaly kontrybucje i czasami dokonywały rabunków w większych miastach, nakazując ponadto zwozić prowiant do Kazimierza i Sandomierza. Jedynie u bram Lublina krótkotrwały opór stawili podstarości Adam Szaniawski, „przez co ledwie zdrowie uniósłszy swoje, wielką poniósł od Szwedów ruinę”¹⁰. Miasto dotknęły srogie represje i na nic zdały się skargi słane do króla i wyproszona protekcja prymasa Radziejowskiego u Karola XII. Natomiast nieco łagodniej traktowano większość wsi i miasteczek

⁷ AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, rkps 133, s. 653 (laudum z 11 stycznia 1703 r.).

⁸ AGAD, AR, dz. II, rkps 41, k. 102.

⁹ Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie [dalej: B.PAU-PAN], rkps 8333, k. 81-84v (laudum z 8 czerwca 1702 r.).

¹⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Księgi grodzkie lubelskie. Relacje, manifestacje, oblaty [dalej: KGL RMO], ks. 205, k. 39-41v (instrukcja posłom na sejm z 31 maja 1703 r.); Zygmunt Łakociński, *Magnus Stenbock w Polsce. Przyczynek do historii szwedzkich zdobyczy w czasie wojny północnej* (Kraków: Polska Akademia Nauk – Oddział w Krakowie, 1967), 104; Andrzej Haratym, „Szaniawski Adam Kazimierz”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 46, red. Andrzej Romanowski (Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2010), 611-612.

prywatnych, którym udzielano libertacji, bowiem Szwedom zależało jeszcze w tym momencie na pozyskaniu miejscowej szlachty przeciwko Augustowi¹¹.

Tymczasem wobec nieznośnej okupacji szwedzkiej zdesperowana szlachta sąsiedniego województwa sandomierskiego, zebrana 8 czerwca 1702 r. w Opatowie, jako pierwsza w Rzeczypospolitej zawiązała antyszwedzką konfederację „circa conservationem wiary św. katolickiej, świątnic Boskich, dostojenstwa JKMci [...] przy zachowaniu praw i swobód”. Dwa miesiące później zgromadzona na zjeździe pod Sandomierzem szlachta, zachowując lojalność wobec Augusta II, żądała ukarania zarówno adherentów szwedzkich, jak i królewskich doradców, winnych wywołania wojny z Karolem XII. Do jedności w takiej postawie u boku Sasa wzywano także inne województwa małopolskie, w tym i lubelskie¹². Radykalizm wzburzonej szlachty obracał się przeciw podejrzanym o konszachty ze Szwedami, czego ofiarą padł, zapewne niewinnie, wojewoda kaliski Feliks Aleksander Lipski, rozsiekany szablami na zjeździe konfederackim¹³.

Postawa rojalistów wymusiła ostrożność antykrólewsko nastawionych malkontentów lubelskich. Część z nich, jak stolnik koronny Adam Piotr Tarło czy podkanclerzy litewski i starosta lubelski Stanisław Antoni Szczuka, bez entuzjazmu nadal trwała przy Sasie¹⁴, a część zachowała na razie bierność, wyczekując na rozwój sytuacji, czego przykładami byli wojewoda lubelski Stanisław Tarło oraz wpływowi „statyści” – podstoli lubelski Teodor Konstanty Orzechowski i skarbnik bełski Mikołaj Wybranowski¹⁵. Na dwa fronty natomiast próbowali grać: kuchmistrz koronny Stanisław Franciszek Tarło oraz bracia Lubomirscy, starosta kazimierski Jerzy Dominik oraz hetman Hieronim Augustyn. Ci dwaj ostatni rychło już jawnie przyłączyli się do proszwedzkiego obozu,

¹¹ Kazimierz Jarochoński, *Dzieje panowania Augusta II od wstąpienia Karola XII na ziemię polską aż do elekcji S. Leszczyńskiego (1702-1704)* (Poznań, 1874), 233; Gustaw Hyczko, „Działania wojenne trzeciej wojny północnej (1700-1721) w województwie lubelskim”, *Rocznik Lubelski* 8 (1965): 79-81.

¹² Jacek Pielas, „Szlachta sandomierska wobec najważniejszych wydarzeń politycznych pierwszych lat panowania Augusta II (1696-1704)”, w *Rzeczpospolita w dobie wielkiej wojny północnej*, red. Jadwiga Muszyńska (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2001), 141-144.

¹³ Jacek Staszewski, „Lipski Feliks Aleksander”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 17, red. Emanuel Rostworowski (Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1972), 419.

¹⁴ Urszula Kosińska, „Tarło Adam Piotr”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 52, red. Andrzej Romanowski (Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana), 251; Henryk Palkij, „Szczuka Stanisław Antoni”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 47, red. Andrzej Romanowski (Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana), 474.

¹⁵ Wiesław Bondyra, „Tarłowie i szlachta województwa lubelskiego w pierwszej połowie XVIII w.”, w *Tarłowie. Rola i znaczenie rodziny w dziejach ogólnonarodowych i lokalnych XVI-XIX w.* (Janowiec: Towarzystwo Przyjaciół Janowca, 2007), 72-79; Hyczko, „Działania wojenne”, 79; Robert Kołodziej, „Tarło Stanisław”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 52, 322.

latem 1705 r. porzucając go, zawiedzeni po elekcji Leszczyńskiego¹⁶. Czujność wykazywał nawet sam prymas Radziejowski, od początku niechętnie nastawiony do Sasa i próbujący łagodzić otwarte antyszwedzkie wystąpienia¹⁷.

Szlachta lubelska, mimo dwuznacznej postawy niektórych ze swych dygnitarzy, nadal trwała przy królu Augustie II, wyrażając swą lojalność w laudach sejmików, zwoływanych mimo „zewsąd wojskami króla jmci szwedzkiego ściśnienia”. Jednak w marcu 1703 r. na te tereny znów wkroczyły wojska szwedzkie, przygotowując się do wiosennej ofensywy ku Warszawie. Stacjonujący pod Piotrawinem Karol XII wówczas wymusił na szlachcie zawiązanie antysaskiej konfederacji, jakkolwiek jedynym znanym jej przedsięwzięciem było wysłanie do szwedzkiego monarchy posłów z uniżoną prośbą o zelżenie (allewiację) kolejnych kontrybucji nałożonych na województwo. Natychmiast po wyjściu wojsk szwedzkich w początkach kwietnia, ten antyaugustowski związek rozwiązał się po zaledwie miesiącu istnienia, 17 kwietnia zamieniając się w konfederację przy Augustie II¹⁸. W akcie zawiązania konfederacji, podpisanym przez niemal całą szlachtę na czele z wojewodą Stanisławem Tarłą, a następnie w laudum konfederackim z tego dnia, zobowiązywano się „do ostatnich sił bronić całości Rzeczypospolitej i wojska szwedzkie jako nieprzyjaciół wiary świętej i Najjaśniejszego Króla jmci Augusta II [...] i wolności naszych, tudzież ich adherentów jako hostes Patriae znosić i niszczyć”. Jednocześnie skarżono się na ogromne straty poniesione przez województwo po blisko półrocznym stacjonowaniu Szwedów, „które ostatnie siły województwa naszego wycisnęły”¹⁹, gdy tylko same wymuszone w tym czasie podatki na utrzymanie nieprzyjacielskich wojsk obliczono na sumę aż 1.009.937 złp²⁰. Z tych przyczyn starano się,

¹⁶ [Erazm Otwinowski], *Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II od roku 1696-1728* (Kraków: Nakładem i drukiem Józefa Czecha, 1849), 66; Józef Gierowski, „Lubomirski Jerzy Dominik”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. Emanuel Rostworowski (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973), 20; Urszula Kosińska, „Tarło Stanisław Franciszek”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 52, 323.

¹⁷ Jarosław Poraziński, *Epiphania Poloniae. Orientacje i postawy polityczne szlachty polskiej w dobie wielkiej wojny północnej (1702-1710)* (Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1999), 14-15.

¹⁸ Wojciech Kriegseisen, *Samorząd szlachecki w Małopolsce w latach 1669-1717* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989), 124. Śladów tego proszwedzkiego związku nie znaleziono w żadnej w ksiąg lubelskich. Milczy o nim także laudum antyszwedzkiej konfederacji z 17 kwietnia. Jedyna lakoniczna wzmianka pochodzi z relacji z 10 marca. Biblioteka Książąt Czarotoryskich Muzeum Narodowego w Krakowie, rkps 1676, s. 290.

¹⁹ APL, KGL RMO, ks. 188, s. 170-179 (laudum z 17 kwietnia 1703 r.); Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie, Akta Konsystorza Lubelskiego, rkps Rep. 60 AXXVII, k. 388-392v (akt konfederacji).

²⁰ Gustawa Hyczko, „Straty i zniszczenia wojenne we wsiach lubelskich oraz ich skutki w latach trzeciej wojny północnej (1700-1721)”, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych* 29 (1968): 36.

zresztą bez skutku, o libertację, „aby województwo nasze od podatków wszelkich, tudzież miasto Lublin i Łuków na lat kilkanaście było uwolnione i [...] saskie wojska aby nie wchodziły w województwo”²¹.

Zwołany do Lublina na czerwiec i lipiec 1703 r. sejm nadzwyczajny jeszcze bardziej umocnił jedność szlachty małopolskiej przy boku króla Augusta II. Od początku zgromadzenie przebiegało po jego myśli po sukcesie na sejmikach przedsejmowych, zwłaszcza gdy marszałkiem izby poselskiej został hetman polny litewski Michał Serwacy Wiśniowiecki, zajadły wróg otwarcie proszwedzko nastawionych Sapiehów. Dla dworu saskiego sejm stał się przede wszystkim szansą na ostateczną rozprawę z wewnętrzną opozycją oraz na zwiększone podatki, niezbędne do kontynuowania zmagania wojennych, w razie gdyby rokowania pokojowe ze Szwecją nie dały pożądanego efektów, a na to wyraźnie się zanosilo. Wyrażono też zgodę na powtórne wprowadzenie do Rzeczypospolitej wojsk saskich. Znowu zaczęto grozić karami dla szwedzkich adherentów i odebraniem im urzędów. Z jednej strony, chyba nie bez znaczenia było zastraszanie opornych perspektywą odwołania się do stojącego pod niedalekim Gołębim pospolitego ruszenia i przeprowadzenia tam sejmiku konnego. Z drugiej strony, jednak przyjęto zasadę kontroli nad polityką królewską przez senat i szlacheckich deputowanych²².

Sukces obozu prokrólewskiego i groźby artykułowane na sejmie lubelskim, a także niepotrzebne, bardzo brutalne upokorzenie prymasa Radziejowskiego, przez krótki czas, być może nawet szczerze, dążącego do ugody, zmotywowały dotychczas rozproszoną opozycję do wzmożonych działań. Związana jeszcze w czerwcu 1703 r. w Środzie konfederacja opozycji wielkopolskiej, początkowo dość umiarkowana w swym programie, pod wpływem Sapiehów i pod kontrolą szwedzką w następnych miesiącach zaczęła się przeradzać w szerszą opozycję antyaugustowską. Podjęto skuteczne zabiegi o pozyskanie królewicza Jakuba Sobieskiego oraz wpływowego w województwie lubelskim hetmana

²¹ APL, KGL RMO, ks. 205, k. 39-41v (instrukcja posłom na sejm z 31 maja 1703 r.); Agnieszka Panek, „Sejmik lubelski w okresie wojny północnej 1702-1716”, w *Rzeczpospolita w dobie wielkiej wojny północnej*, red. Jadwiga Muszyńska (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2001), 154-155.

²² *Pamiętnik Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego (1666-1721)*, wydał Julian Bartoszewicz (Warszawa, 1862), 221; Jarosław Poraziński, „Sejm lubelski w 1703 r. i jego miejsce w konfliktach wewnętrznych na początku XVIII w.”, *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 83, z. 1 (1988); Jarosław Poraziński, „Funkcje polityczne i ustrojowe rad senatu w latach 1697-1717”, *Kwartalnik Historyczny* 91 (1984): 32.

Hieronima Lubomirskiego²³, a więc i przynajmniej części wojska koronnego. Ze sporymi wahaniem konfederację wielkopolską poparł także prymas, ale pod warunkiem, że uczyni to formalnie na zwołanym przez siebie walnym zjeździe w Warszawie, wyznaczonym na 14 stycznia 1704 r. Radziejowski próbował zjazdowi nadać charakter niejako sejmu bez króla, podnosząc jego ważność w rozpoczęciu kroków ku upragnionemu zakończeniu nieszczęśliwej wojny i w obronie wolności, nieustannie naruszanej przez Augusta II, przez którego – jak twierdzono – „otworzyło się theatrum nieszczęśliwości wszystkich od samej zaraz na tron inauguracji”²⁴.

Na grudniowe uniwersały prymasowskie, zachęcające do udziału w zjeździe i przystąpienia do konfederacji, wprawdzie początkowo życzliwie zareagowała szlachta na niektórych sejmikach, między innymi sandomierskim i lubelskim²⁵. Gdy jednak coraz otwarciej poczęto rozważać kwestię detronizacji dotychczasowego monarchy, do Warszawy zjechali tylko deputowani z województw wielkopolskich, mazowieckich, a szerzej rozumianą Małopolskę reprezentowali tylko przedstawiciele województwa podlaskiego. Nie zjawił się nikt z właściwej Małopolski, Rusi i z Litwy²⁶. Nawet w tym niewielkim kręgu nie było jednomyślności i determinacji. Prymas wciąż odwlekał zbyt radykalne decyzje, a i nie sprzyjały temu dobiegające zewsząd rozpaczliwe wieści o nieustającym terrorze szwedzkim, zduszającym nie tylko oponentów czy niepewnych, ale czasami i samych konfederatów. Pod naciskiem Karola XII w dniu 19 lutego został przyjęty akt konfederacji, z zapisem żądanego przezeń wypowiedzenia posłuszeństwa Augustowi. Uniwersały do szlachty o detronizacji zostały ogłoszone dwa miesiące później, już po dojściu oburzających wieści o porwaniu i uwięzieniu królewiczów Jakuba i Konstantego Sobieskich na rozkaz Sasa. Rozesłano je dopiero 6 maja 1704 r.²⁷ Nawet wówczas nie zelżały represje, a na uniżone prośby i błagania, mimo wcześniejszych obietnic, król szwedzki cynicznie odpowiadał, że ustaną one dopiero wówczas, gdy do konfederacji przystąpią wszystkie województwa w Rzeczypospolitej, co w zaistniałej sytuacji już nie było w ogóle możliwe.

²³ O liczeniu się szlachty lubelskiej z politycznym stanowiskiem Lubomirskiego zdaje się świadczyć instrukcja sejmiku dla posłów do hetmana z 18 lutego 1704 r. Biblioteka Książąt Czartoryskich Muzeum Narodowego w Krakowie, rkps 1684, s. 661-662.

²⁴ Poraziński, *Epiphania Poloniae*, 53.

²⁵ Pielas, „Szlachta sandomierska”, 146-147; Rafał Kowalski, „Rozbieżności w gronie opozycji przeciwko rządowi króla Augusta II w Koronie w okresie dominacji szwedzkiej w latach 1704-1706”, *Echa Przeszłości* 20, z. 1 (2019): 200.

²⁶ Jarochowski, *Dzieje [...] aż do elekcji S. Leszczyńskiego*, 463-479.

²⁷ Jarochowski, *Dzieje [...] aż do elekcji S. Leszczyńskiego*, 478-479.

Decyzje konfederacji generalnej warszawskiej oburzyły bowiem proaugustowsko nastawioną szlachtę i wymusiły na niej kontrakcję. Sejmik lubelski z 21 kwietnia 1704 r. zdecydowanie potępił detronizację króla jako złamanie fundamentalnych praw i wypracowaną na ubiegłorocznym sejmie lubelskim zgodę Rzeczypospolitej. Laudum z tego dnia wyraźnie stwierdzało:

iz my insistendo przeszłorocznej konfederacyjej [...] stawać w obronie wiary świętej katolickiej rzymskiej, przy dostojęństwie JKMcI, przy prawach i swobodach ojczystych, jako wszystkie tej konfederacyi punkta in toto reasumujemy. Tak i województwa sandomierskiego konfederacyję akceptujemy i do niej sensus nostres confirmamus. Osobliwie na detronizację JKMcI [...] jako nomen exosum i nigdy od przodków naszych nie praktykowane, żadną miarą nie pozwalamy. I takiego, który by się przy niej opowiadał, pro hoste Patriae mieć chcemy²⁸.

Do Augusta II wysłano posłów z oświadczeniem wierności i gorliwości w obronie tronu, a do obozu jego zwolenników zgromadzonych pod Sandomierzem wkrótce delegowano swych przedstawicieli jako „rezydentów do boku pańskiego”. Tam na wezwanie króla stawilo się w połowie maja 1704 r. co najmniej dwukrotnie więcej szlachty, aniżeli było w Warszawie na zaproszenie prymasa. Zjazd rychło przekształcił się w generalną konfederację z marszałkiem Stanisławem Ernestem Denhoffem. Województwo lubelskie reprezentowali zagorzali i dość wpływowi regaliści – sędzia ziemski łukowski Adam Szaniawski i sędzia grodzki lubelski Paweł Bielski oraz powiązany z Tarłami starosta korytnicki Antoni Gozdcki. Zaprzyśiężony 30 maja akt zdecydowanie potępił wszystkie działania konfederacji warszawskiej, a szczególnie ze wszech miar bezprawną detronizację dotychczasowego i ogłoszoną na czerwiec elekcję nowego monarchy. Jej przywódcy, jako wrogowie Ojczyzny, mieli zostać ukarani zdjęciem z godności i urzędów, a pozostałym dawano za ledwie dwa tygodnie na porzucenie obozu proszwedzkiego. Zadeklarowano także konieczność formalnego włączenia się do wojny z północnym sąsiadem oraz zgodę na sojusz zbrojny z carem Piotrem I²⁹ (traktat narewski z 30 sierpnia). Wszystko więc zmierzało do zamknięcia drogi do porozumienia i do rujnującej wojny domowej, w której każda ze stron miała mieć swoich potężnych sprzymierzeńców.

Tymczasem zgodnie z uniwersałami prymasowskimi z 6 maja 1704 r. doszło do żądanej przez króla szwedzkiej elekcji królewskiej pod laską marszałka konfederacji warszawskiej, starosty pyzdrowskiego Piotra Jakuba Bronisza. W obliczu

²⁸ Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie, Akta Konsystorza Lubelskiego, rkps Rep. 60 AXXVII, k. 412v-413 (laudum z 21 kwietnia 1704 r.).

²⁹ *Konfederacja generalna stanów koronnych i W.X.Litt. na zjeździe walnym pod Sandomierzem postanowiona* (druk współczesny).

narastającej zawieruchy wewnętrznej oczywiście nie mogła być ona poprzedzona wymaganymi prawem sejmikami predelekcyjnymi. W wyznaczonym terminie 19 czerwca zjawiła się jednak zaledwie garstka szlachty z Wielkopolski, większości ziem Mazowsza oraz z Podlasia. Tak jak na zjeździe konfederackim kilka miesięcy wcześniej, zabrakło przedstawicieli Litwy i właściwej Małopolski³⁰, z czym zresztą wkrótce się pogodzono cynicznym argumentem wyrażonym ustami jednego z posłów mazowieckich, że „bez Małopolski i Wielkiego Księstwa Litewskiego prowincji mogliśmy jednego detronizować, to czemu drugiego nie obrać?”³¹.

Faktycznie przewodzący zgromadzeniu prymas Radziejowski od początku znalazł się w niezmiernie trudnym położeniu, bowiem to od niego przede wszystkim miało zależeć wysunięcie kandydatów do tronu, jeżeli w takich okolicznościach chociażby z pozoru elekcja miałaby sprawiać wrażenie wolnej i zgodnej z prawem. Grał więc na zwłokę, narażając się na coraz większy gniew króla szwedzkiego. Miła większości zgromadzonych idea króla-Piasta w osobie królewicza Jakuba Sobieskiego była bowiem już nierealna po uwiezieniu go w Saksonii z rozkazu Augusta, przy cichej akceptacji dworu wiedeńskiego. Przybyły do Warszawy królewicz Aleksander Sobieski stanowczo wymówił się od kandydowania ku strapieniu konfederatów i niezadowoleniu Karola XII. Osoby hetmana Hieronima Lubomirskiego nie brano zupełnie poważnie. Po odmowie Szweda przepadły także cudzoziemskie kandydaty, proponowane przez zdesperowanego prymasa, zwłaszcza francuskiego księcia Franciszka Ludwika Contiego i siedmiogrodzkiego księcia Franciszka II Rakoczego³². O wszystkim oczywiście zdecydował król szwedzki, który już wcześniej upatrzył sobie wojewodę poznańskiego Stanisława Leszczyńskiego. Ten jawił mu się jako najlepszy dla niego kandydat. Z wielką niechęcią zareagował na to prymas, który znakomicie zdawał sobie sprawę, że młody wojewoda, człowiek wykształcony i obyty, był jednak niedoświadczony, a nade wszystko zupełnie uległy i podatny na sterowanie³³. Stanowił więc najgorszy możliwy wybór dla konfederatów warszawskich i dla Rzeczypospolitej.

Nie było już wszakże odwrotu w zaistniałych okolicznościach i ostatecznie w sobotę 12 lipca 1704 r. na polach Woli pod Warszawą rozegrała się tragikomedia

³⁰ Jarochowski, *Dzieje [...] aż do elekcji S. Leszczyńskiego*, 620-624.

³¹ Poraziński, *Epiphania Poloniae*, 58-59.

³² Karol XII obawiał się wrogiej reakcji Anglii i Holandii, zainteresowanych sytuacją nad Bałtykiem. Obaj kandydaci byli zbyt blisko związani z Francją, z którą te mocarstwa morskie właśnie walczyły w wojnie sukcesyjnej hiszpańskiej.

³³ Józef Feldman, *Stanisław Leszczyński*, oprac. Jacek Staszewski (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1984), 49-50; Kowalski, „Rozbieżności w gronie”, 201-204.

elekcji królewskiej, w końcu wymuszonej prośbami, groźbami i terrorem szwedzkim. Jej przebieg został już szczegółowo opisany przez nieocenionego Kazimierza Jarochońskiego oraz w innych odrębnych opracowaniach³⁴, wypada więc ograniczyć się do kilku jej istotnych aspektów. Przede wszystkim elekcja odbywała się przy znikomej frekwencji, zaledwie około 800 osób. Rozłożona w kwaterach warszawskich szlachta nie bardzo garnęła się do stawiennictwa na polu i brania udziału w farsie, a już szczególnie dotyczyło to większości przywódców konfederacji. Działający z ramienia króla szwedzkiego generał Arvid Horn groźbami i prośbami próbował nakłonić ich do dołączenia do elekcji. Nie pomagały jego zapewnienia, że tym razem Karol XII wywiąże się z obietnic zawarcia traktatu pokojowego i zaprzestania terroru za cenę obrania Leszczyńskiego. Ostatecznie okazało się, że na polu elekcyjnym, obstawionym przez kilka oddziałów szwedzkich, stała się jedynie garstka nowych elektorów z niechętnym marszałkiem Broniszem i biskupem poznańskim Mikołajem Stanisławem Święcickim, zdeklarowanym wrogiem Sasa. Później dołączyła też inna niewielka grupa z podskarbin litewskim Benedyktem Pawłem Sapiehą oraz samym elektem. Wśród zamętu, jałowych sporów, ciągłego przekładania w czasie i żarliwych kontrydykcjach posłów podlaskich, obstający za wojewodą poznańskim Wielkopolanie ostatecznie zażądali, aby pod nieobecność prymasa to biskup poznański przejął przewodnictwo elekcji i wziął na siebie liczenie głosów. Dopiero tuż przez zmrokiem zniecierpliwiona i wzburzona szlachta wielkopolska wymogła na biskupie ogłoszenie Leszczyńskiego królem bez liczenia głosów. Wieczorem, bez udziału Bronisza i Podlasiów, w warszawskim kościele św. Jana odśpiewano dziękczynne *Te Deum*, a biskup poznański pobłogosławił elekta. Znamienne, że następnego dnia ten pokornie dziękował Karolowi XII za poparcie.

W poelekcyjnym manifeście ogłoszony królem Leszczyński twierdził, że przyjęcie tronu polskiego było wyrazem jego największego poświęcenia dla ratowania Ojczyzny, nawet „cierniową koroną”, co zostało zresztą dość źle odebrane przez samych konfederatów warszawskich. W liście do królewicza Aleksandra Sobieskiego wyraził wręcz smutek (może szczerze?) z powodu

³⁴ Jarochoński, *Dzieje [...] aż do elekcji S. Leszczyńskiego*, 632-640; Finkel, „Elekcja Leszczyńskiego”; Mariusz Sawicki, „Elekcja i koronacja Stanisława Leszczyńskiego w świetle polskich gazet ulotnych”, w *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI-XVIII w.*, red. Henryk Suchojad (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2001), 105-114; Michał Zwierzykowski, „Elekcja Stanisława Leszczyńskiego w roku 1704 – wynik przypadku czy efekt działań politycznych?”, w *Wokół wolnych elekcji w państwie polsko-litewskim. O znaczeniu idei wyboru – między prawami a obowiązkami*, red. Mariusz Markiewicz, Dariusz Rolnik i Filip Wolański (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2016), 388-406; Michał Zwierzykowski i Maciej Forycki, „Geneza elekcji Stanisława Leszczyńskiego w 1704 r. w ujęciu Woltera”, *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym* 25, nr 2 (2013): 3-20.

przebiegu elekcji: „co tu się stało, przemilczeć wolę i do osobistego odłożyć widzenia”³⁵. Nie ulega wątpliwości, że znalazł się wówczas w niezmiernie trudnym położeniu. Wojska saskie i ich polscy sprzymierzeńcy w odwecie całkowicie zrujnowali jego posiadłości, pozbawiając dochodów i zdając całkowicie na łaskę króla szwedzkiego. Ten i jego szwedzkie otoczenie nawet nie kryło lekceważenia czy wręcz pogardy do narzuconego „neoelekta”, jak go nazywano. Z drwiną spotkał się ze strony nieprzychylnego mu prymasa Radziejowskiego i związanej z nim Konstancji Towiańskiej, a nawet innych osób z otoczenia³⁶. Wielu bardziej mu przychylnych wołało widzieć w nim jedynie depozytariusza korony należącej się Sobieskim.

Jeżeli taki stosunek do Leszczyńskiego żywili przedstawiciele jego własnego stronnictwa, to czegoż można spodziewać się po jego przeciwnikach? Oczywiście nie dziwi fakt katerycznego potępienia ze strony konfederacji sandomierskiej po dojściu wieści o wydarzeniach warszawskich. Winowajców ogłoszono zdrajcami i natychmiast wznowiono pacyfikację ich posiadłości z jeszcze większą brutalnością. Niewątpliwym sukcesem dyplomatycznym stało się pozyskanie przychylności Kurii Rzymskiej, która wyraziła dezaprobatę dla poczynań stronników Stanisława oraz wezwała Radziejowskiego i Święckiego do stawienia w Rzymie. Jeszcze większym było sfinalizowanie sojuszu z Rosją³⁷ i szybkie pojawienie się nowych wojsk carskich w granicach Rzeczypospolitej³⁸. Konsekwencją wznowienia wzmożonej aktywności militarnej była istna katastrofa i kompromitacja obozu proszwedzkiego, jaką w początkach września stało się stosunkowo łatwe opanowanie Warszawy przez połączone znaczne siły Augusta II, które bez walki umknęły maszerującym na południe do Lwowa wojskom szwedzkim. Większości kierownictwa konfederacji warszawskiej ledwie udało się ucieczka, ale w ręce Sasa wpadł szczególnie przezeń znienawidzony biskup poznański Święcki, słusznie uważany za głównego polskiego winowajcę elekcji. Konfederacja została rozproszona, bowiem Radziejowski z Broniszem schronili się w bezpiecznym Gdańsku, Leszczyński udał się do wojsk Karola XII, a hetman Lubomirski po raz kolejny zmienił front i przeszedł do obozu królewskiego³⁹.

³⁵ *Materiały do historyi*, 104; Feldman, *Stanisław Leszczyński*, 54; Poraziński, *Epiphania Poloniae*, 70-71.

³⁶ Kowalski, „Rozbieżności w gronie”, 208; Poraziński, *Epiphania Poloniae*, 77.

³⁷ Kazimierz Jarochoński, „Dzieje panowania Augusta II od elekcji Stanisława Leszczyńskiego aż do bitwy pułtawskiej (1704-1709)”, *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego* 17, z. 1 (1890): 53-61.

³⁸ Już od jesieni 1703 r. oddziały rosyjskie działały na Litwie przeciwko Szwedom i Sapihom.

³⁹ Wawrzyniec Rakowski, *Pamiętnik wielkiej wojny północnej*, oprac. Mirosław Nagielski i Marek Wagner (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2002), 20; Jarochoński, *Dzieje panowania [...] aż do bitwy pułtawskiej*, 57.

Sukces przeciwników okazał się jednak krótkotrwały, głównie z winy Augusta, który pomny na wcześniejsze niepowodzenia, nadal unikał walnego starcia z Karolem XII i niepotrzebnie podzielił swe znaczne przeciw siły, wzmocnione jeszcze posiłkami rosyjskimi. W końcu października król szwedzki bez walki odzyskał Warszawę, a tydzień później po bitwie pod Poniecem zdołał wyprzeć Sasów z Wielkopolski i po raz wtóry zagrozić samej Saksonii⁴⁰.

Przerwa w działaniach wojennych, wstrzymanych na czas zimy, oraz dłuższy wyjazd Augusta do Saksonii zakończyły tak bogaty w brzemienne w skutkach wydarzenia rok 1704, które jawią się jako bodaj najważniejsze aż do czasu pogromu połtawskiego w 1709 r. Bez wątpienia należała do nich konsolidacja dotychczas rozproszonych lokalnych obozów szlachty w zawzięcie zwalczające się generalne konfederacje warszawską i sandomierską, a także wymuszone przez Szwedów detronizacja Augusta II i elekcja Stanisława I. Mimo początkowych oporów, po traktacie narewskim konfederaci sandomierscy i Sas zyskali w swej walce potężnego, a z czasem kłopotliwego sojusznika w postaci wojsk carskich. Innym sprzymierzeńcem stała się Kuria Rzymska, dyplomatycznie i groźbą sankcji kościelnych wspierająca króla-neofitę⁴¹.

Ostatnie miesiące 1704 r. stały się przełomowe także dla postawy szlachty lubelskiej, dotychczas dość konsekwentnie lojalnej wobec dotychczasowego monarchy⁴², z wyjątkiem bardzo krótkiego, już wspomnianego, przymuszonego epizodu w marcu tego roku. Z powodu znacznej luki w źródłach zaznacza się wprawdzie problem ze ściślejszym określeniem postaw szlachty lubelskiej na sejmikach od jesieni 1704 r.⁴³, jakkolwiek z dużą dozą prawdopodobieństwa

⁴⁰ Jan Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700-1717)* (Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1956), 286.

⁴¹ Jan Kopiec, „Dyplomacja papieska wobec sporu o tron polski w latach 1704-1709”, *Nasza Przyszłość* 138 (2022): 81-105.

⁴² Już w 1701 r. miała pojawić się inicjatywa zawiązania antykrólewskiej konfederacji szlachty lubelskiej na dwudniowym sejmiku, bez konkretnej daty (Kriegseisen, *Samorząd szlachecki*, 123-124, powołując się na niedatowaną relację z Archiwum Rzeczyckich w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 2023, k. 1290). Informacja ta nie znajduje potwierdzenia w innych źródłach, ale być może miała związek z również nieudaną inicjatywą opozycjonistów z Rusi Czerwonej, skupionych wokół wojewody ruskiego Jana Stanisława Jabłonowskiego przy okazji wisińskiego sejmiku (zjazdu) przedsejmowego z 1 grudnia 1701 r., gdy malkontenci uchwalili „konfidencję między sobą jednostajną”. *Acta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. XXII: *Lauda sejmikowe*, t. 3: *Lauda wisińskie 1673-1732*, oprac. Antoni Prochaska (Lwów: Księgarnia Seyfartha i Czajkowskiego, 1914), 384-386 (laudum zjazdu).

⁴³ Brak aktów sejmikowych od października 1704 do sierpnia 1706 r. w zbiorach lubelskiego Archiwum Państwowego i Archiwum Archidiecezjalnego (*Acta laudorum* z lat 1668-1710 i 1700-1719). Nie dała efektów także kwerenda w innych archiwach krajowych i zagranicznych, w Wilnie, Mińsku i Kijowie. Nie uwzględnia ich także Agnieszka Panek w niewydanej drukiem rozprawie doktorskiej

można założyć, iż mogły być one zbieżne ze stanowiskiem innych sejmików małopolskich – sandomierskiego i krakowskiego. Te za sprawą miejscowych oligarchów zaczęły się chwiać w nieugiętym regalizmie, czego konsekwencją zdawały się sejmiki 25 maja w Proszowicach i 10 czerwca 1705 r. w Opatowie, choć próby przeciągnięcia ich na stronę Stanisława na razie zakończyły się niepowodzeniem wobec pacyfikacji przez sandomierzan⁴⁴. Niepomyślnie przebiegła także jeszcze wcześniejsza akcja w województwie lubelskim na zerwanym sejmiku deputackim 16 września 1704 r.⁴⁵, najprawdopodobniej pod wpływem kuchmistrza koronnego Stanisława Franciszka Tarły, gdy nadchodziły pod Lublin wracające spod Lwowa oddziały szwedzkie⁴⁶.

Decydujące zdawały się zmiany orientacji politycznych poszczególnych, wpływowych w Lubelskiem magnatów, zawsze pociągających za sobą jakąś część miejscowej szlachty, zrażonej do poczynań Augusta i jego stronników. Gdy ciągle lawirujący dla osobistych korzyści hetman Hieronim Augustyn Lubomirski powrócił do wspierania Sasa, pociągając za sobą przyrodniego brata Jerzego Dominika oraz (na krótko) bratanka Teodora, wywołało to akcję agitacyjną jego zawiedzionego w swych ambicjach konkurenta, wojewody kijowskiego Józefa Stanisława Potockiego, spowinowaconego z Leszczyńskimi. Działania Potockiego wśród malkontentów i neutralistów, najpierw ruskich i bełskich, a teraz lubelskich, zostały wszakże zatamowane przez hetmana polnego Adama Mikołaja Sieniawskiego⁴⁷ oraz podkanclerzego litewskiego i starostę lubelskiego Stanisława Antoniego Szczukę. Nie na długo jednak, bowiem od wiosny 1705 r. coraz bardziej niechętnie do konfederacji sandomierskiej ustosunkowywali się Tarłowie. Jako pierwszy⁴⁸ odstąpił od sandomierzan Stanisław Franciszek, aczkolwiek odtąd udzielał się on u boku Leszczyńskiego raczej już nie w województwie lubelskim i sandomierskim, lecz w Wielkopolsce⁴⁹. Tymczasowo,

(*Sejmik lubelski za Sasów 1697-1763*, Opole 2000, mps w Archiwum Uniwersytetu Opolskiego), bazując głównie na odpisach z Tek Pawińskiego w B.PAU-PAN w Krakowie. Z tego czasu udało się odnaleźć tylko laudum sejmiku deputackiego z 14 września 1705 r.

⁴⁴ Andrzej Link-Lenczowski, „Morsztyn (Morstin) Stanisław”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. Emanuel Rostworowski (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976), 824; Waclaw Szczygielski, „Lubomirski Teodor”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 18, 60-61.

⁴⁵ B.PAU-PAN, rkps 8333, k. 105 („dedukcja” po protestacjach kilku szlachciców).

⁴⁶ Hyczko, „Działania wojenne”, 85-86.

⁴⁷ A. Link-Lenczowski, „Potocki Józef”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 28, red. Emanuel Rostworowski (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973), 61.

⁴⁸ Choć co najmniej od 1703 r. po stronie szwedzkiej stał wojewoda smoleński Adam Piotr Tarło z zakliczyńskiej (krakowskiej) linii rodu. Jednak mało aktywny politycznie, nie odgrywał żadnej istotnej roli. Robert Kołodziej, „Tarło Adam Piotr”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 52, 249.

⁴⁹ Kosińska, „Tarło Stanisław Franciszek”, 323.

wobec bierności wojewody Stanisława Tarły i jeszcze małej roli jego młodego syna Jana, przeważała tu rola Szczuki, który choć bez przekonania, to jednak nadal oddziaływał na proaugustowską orientację szlachty lubelskiej, nawet wówczas, gdy jesienią konfederaci sandomierscy i Rosjanie zniszczyli jego dobra ziemskie. Dopiero latem 1706 r. został szantażem uwięzienia rodziny zmuszony do uznania „antykróla”⁵⁰.

W tym czasie po raz kolejny wkraczające do województwa wojska Karola XII po raz ostatni wymusiły na szlachcie lubelskiej przystąpienie do konfederacji warszawskiej i złożenie przysięgi wierności Leszczyńskiemu. Stało się to na sejmiku 16 sierpnia 1706 r. przy udziale zaledwie czterdziestu osób, a obecni żołnierze szwedzcy dopilnowali, aby stawili się dotąd najgorliwsi szlachecy regaliści – podczaszy łukowski Michał Stanisław Ryszkowski i cześnik lubelski Antoni Skarbek Kiełczewski. Sejmik lubelski był ostatnim koronnym, który wówczas zgłosił akces do prostanisławowskiego związku⁵¹. Oczywiście, zaraz po odejściu Szwedów na sejmiku deputackim 13 września tego roku szlachta lubelska na powrót uznała Augusta II. Znamienne, że jego marszałkiem był jeszcze nie tak dawny skryty zwolennik Leszczyńskiego, skarbnik bełski Mikołaj Wybranowski⁵². Nawet po abdykacji Wettina w 1706 r. sejmik lubelski nadal formalnie nie uznał Stanisława Leszczyńskiego, mimo zabiegów wojewodzica lubelskiego Jana Tarły i innych nielicznych stanisławczyków⁵³, aż do czasu powrotu Augusta w 1709 r.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie

Akta Konsystorza Lubelskiego, rkps Rep. 60 AXXVII

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Archiwum Radziwiłłów, dz. II, rkps 41, 1924

Archiwum Publiczne Potockich, rkps 133

Archiwum Państwowe w Lublinie [APL]

Księgi grodzkie lubelskie. Relacje, manifestacje, oblaty, ks. 188, 193, 205

Biblioteka Książąt Czartoryskich Muzeum Narodowego w Krakowie, rkps 1676, 1684

Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, rkps 8333

⁵⁰ Palkij, „Szczuka Stanisław Antoni”, 475.

⁵¹ Kriegseisen, *Samorząd szlachecki*, 136. Aktów sejmiku z 16 sierpnia 1706 r. nie odnaleziono.

⁵² APL, KGL RMO, ks. 193, s. 242-244 (laudum z 13 września 1706 r.)

⁵³ Panek, „Sejmik lubelski w okresie wojny północnej”, 161.

Źródła drukowane

- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*. T. XXII: *Lauda sejmikowe*. T. 3: *Lauda wiszeńskie 1673-1732*, oprac. Antoni Prochaska. Lwów: Księgarnia Seyfarha i Czajkowskiego, 1914.
- Diariusz Sejmu Walnego Warszawskiego 1701-1702*, oprac. Przemysław Smolarek. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962.
- Konfederacja generalna stanów koronnych i W.X.Litt. na zjeździe walnym pod Sandomierzem postanowiona* [1704, druk współczesny].
- Materyały do historyi Stanisława Leszczyńskiego króla polskiego, z oryginałów w języku francuskim i łacińskim tłumaczone przez [...]*. Wydanie Edwarda Raczyńskiego. Poznań, 1841.
- [Ottwinowski, Erazm]. *Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II od roku 1696-1728*. Kraków: Nakładem i drukiem Józefa Czecha, 1849.
- Pamiętnik Jana Stanisława Jabłonowskiego wojewody ruskiego*, wydał August Bielowski. Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1862.
- Pamiętnik Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego (1666-1721)*, wydał Julian Bartoszewicz. Warszawa: Nakładem Jana Zawiszy, 1862.
- Rakowski, Wawrzyniec. *Pamiętnik wielkiej wojny północnej*, oprac. Mirosław Nagielski i Marek Wagner. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2002.

Opracowania

- Anusik, Zbigniew. *Karol XII*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2006.
- Bondyra, Wiesław. „Tarłowie i szlachta województwa lubelskiego w pierwszej połowie XVIII w.”. W *Tarłowie. Rola i znaczenie rodziny w dziejach ogólnonarodowych i lokalnych XVI-XIX w.*, 72-79. Janowiec: Towarzystwo Przyjaciół Janowca, 2007.
- Dybaś, Bogusław. *Sejm pacyfikacyjny w 1699 r.* Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 1991.
- Feldman, Józef. *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704-1709*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1925.
- Feldman, Józef. *Stanisław Leszczyński*, oprac. Jacek Staszewski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1984.
- Finkel, Ludwik. „Elekcja Leszczyńskiego w roku 1704 wedle broszur współczesnych”, *Przewodnik Naukowy i Literacki* 12, z. 1(1884): 40-59.
- Gierowski, Józef. „Lubomirski Jerzy Dominik”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Emanuel Rostworowski. T. 18, 20-21. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1973.
- Gierowski, Józef. *W cieniu Ligi Północnej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971.
- Haratym, Andrzej. „Szaniawski Adam Kazimierz”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Andrzej Romanowski. T. 46, 611-612. Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2010.
- Hyczko, Gustawa. „Działania wojenne trzeciej wojny północnej (1700-1721) w województwie lubelskim”. *Rocznik Lubelski* 8 (1965): 77-101.
- Hyczko, Gustawa. „Straty i zniszczenia wojenne we wsiach lubelskich oraz ich skutki w latach trzeciej wojny północnej (1700-1721)”. *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych* 19 (1968): 33-54.
- Jarochoński, Kazimierz. *Dzieje panowania Augusta II od śmierci Jana III do chwili wstąpienia Karola XII na ziemię polską*. Poznań, 1856.

- Jarochoowski, Kazimierz. *Dzieje panowania Augusta II od wstąpienia Karola XII na ziemię polską aż do elekcji S. Leszczyńskiego (1702-1704)*. Poznań, 1874.
- Jarochoowski, Kazimierz. „Dzieje panowania Augusta II od elekcji Stanisława Leszczyńskiego aż do bitwy pułtawskiej (1704-1709)”. *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego* 17, z. 1(1890): 1-150.
- Kołodziej, Robert. „Tarło Adam Piotr”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Andrzej Romanowski. T. 52, 249-250. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2019.
- Kołodziej, Robert. „Tarło Adam Piotr”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Andrzej Romanowski. T. 52, 321-322. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2019.
- Kopiec, Jan. „Dyplomacja papieska wobec sporu o tron polski w latach 1704-1709”. *Nasza Przyszłość* 138 (2022): 81-105.
- Kosińska, Urszula. „Tarło Adam Piotr”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Andrzej Romanowski. T. 52, 250-253. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2019.
- Kosińska, Urszula. „Tarło Stanisław Franciszek”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Andrzej Romanowski. T. 52, 322-325. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2019.
- Kowalski, Rafał. „Rozbieżności w gronie opozycji przeciwko rządowi króla Augusta II w Koronie w okresie dominacji szwedzkiej w latach 1704-1706”. *Echa Przyszłości* 20, z. 1(2019): 195-227.
- Kriegseisen, Wojciech. *Samorząd szlachecki w Małopolsce w latach 1669-1717*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989.
- Link-Lenczowski, Andrzej. „Morsztyn (Morstin) Stanisław”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Emanuel Rostworowski. T. 21, 822-826. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1976.
- Link-Lenczowski, Andrzej. „Potocki Józef”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Emanuel Rostworowski. T. 28, 59-72. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1985.
- Łakociński, Zygmunt. *Magnus Stenbock w Polsce. Przyczynek do historii szwedzkich zdobyczy w czasie wojny północnej*. Kraków: Polska Akademia Nauk – Oddział w Krakowie, 1967.
- Palkij, Henryk. „Szczuka Stanisław Antoni”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Andrzej Romanowski. T. 47, 469-481. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2011.
- Panek, Agnieszka. „Sejmik lubelski w okresie wojny północnej 1702-1716”. W *Rzeczpospolita w dobie wielkiej wojny północnej*, red. Jadwiga Muszyńska, 149-166. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2001.
- Panek, Agnieszka. *Sejmik lubelski za Sasów (1697-1763)*. Opole 2000, mps w Archiwum Uniwersytetu Opolskiego.
- Pielas, Jacek. „Szlachta sandomierska wobec najważniejszych wydarzeń politycznych pierwszych lat panowania Augusta II (1696-1704)”. W *Rzeczpospolita w dobie wielkiej wojny północnej*, red. Jadwiga Muszyńska, 127-148. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2001.

- Poraziński, Jarosław. *Epiphania Poloniae. Orientacje i postawy polityczne szlachty polskiej w dobie wielkiej wojny północnej (1702-1710)*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1999.
- Poraziński, Jarosław. „Funkcje polityczne i ustrojowe rad senatu w latach 1697-1717”. *Kwartalnik Historyczny* 91 (1984): 25-44.
- Poraziński, Jarosław. „Sejm lubelski w 1703 r. i jego miejsce w konfliktach wewnętrznych na początku XVIII w.”. *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 83, z. 1(1988).
- Redakcja. „Szaniawski Konstanty Felicjan”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Andrzej Romanowski. T. 47, 19-26. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2011.
- Sawicki, Mariusz. „Elekcja i koronacja Stanisława Leszczyńskiego w świetle polskich gazet ulotnych”. W *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI-XVIII wieku*, red. Henryk Suchojad, 105-114. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2001.
- Skrzypietz, Aleksandra. *Jakub Sobieski*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2015.
- Staszewski, Jacek. *August II Mocny*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1998.
- Staszewski, Jacek. „Lipski Feliks Aleksander”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Emanuel Rostworowski. T. 17, 418-420. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1972.
- Szczygielski, Waław. „Lubomirski Teodor”. W *Polski słownik biograficzny*, red. Emanuel Rostworowski. T. 18, 60-63. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1973.
- Wimmer, Jan. *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700-1717)*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1956.
- Zwierzycowski, Michał. „Elekcja Stanisława Leszczyńskiego w roku 1704 – wynik przypadku czy efekt działań politycznych?”. W *Wokół wolnych elekcji w państwie polsko-litewskim XVI-XVIII wieku. O znaczeniu idei wyboru – między prawami a obowiązkami*, red. Mariusz Markiewicz, Dariusz Rolnik i Filip Wolański, 388-406. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2016.
- Zwierzycowski, Michał, i Maciej Forycki. „Geneza elekcji Stanisława Leszczyńskiego w 1704 r. w ujęciu Woltera”. *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym* 25, nr 2(2013): 3-20.

ELEKCJA STANISŁAWA LESZCZYŃSKIEGO A SZLACHTA LUBELSKA W 1704 R.

Streszczenie

Z chwilą wkroczenia w granice Rzeczypospolitej wojsk szwedzkich podczas trzeciej wojny północnej wśród szlachty nastąpiła polaryzacja postaw wobec najeźdźcy oraz wobec króla Augusta II Wettina. Monarsze, który nie bardzo rozumiał i nie chciał zrozumieć swych polskich i litewskich poddanych, zarzucano wywołanie powszechnie niechcianej wojny, zawarcie sojuszu z Rosją bez zgody sejmu oraz notoryczne łamanie praw i wolności szlacheckich. Część szlachty wielkopolskiej i mazowieckiej w zawiązanej konfederacji warszawskiej ostatecznie ogłosiła wypowiedzenie posłuszeństwa Augustowi, a król szwedzki Karol XII w parodii elekcji w 1704 r. wymusił powołanie na tron Stanisława Leszczyńskiego, zupełnie uległego dyktatowi swego protektora. Wobec nieznośnej i brutalnej okupacji szwedzkiej zdecydowana większość szlachty małopolskiej, w tym lubelskiej, opowiedziała się przeciwko najeźdźcom, a po stronie dotychczasowego władcy, w odpowiedzi na wydarzenia warszawskie

zawiązując generalną konfederację sandomierską. Szlachta województwa lubelskiego wiernie trwała przy Augustacie, podając w wątpliwość legalność jego detronizacji, a więc także bezprawnego obioru następcy, i to w tak niegodziwych okolicznościach. Tym niemniej niektórzy z magnackich luminarzy, jak Tarłowie czy Lubomirscy, stopniowo poczęli przechodzić do obozu przeciwnika. Wprawdzie na terenie województwa nie doszło do ważnych starć zbrojnych nadal toczącej się wojny, jednak ze względu na swe położenie geograficzne zostało ono dotknięte rujnującymi skutkami przemarszów, stacjonowania i akcji represyjnych zarówno wojsk obcych, czyli szwedzkich, saskich i rosyjskich, jak też i własnych polsko-litewskich, reprezentujących oba zwalczające się stronnictwa. Sytuacji tej nie zmieniła nawet wymuszona przez Szwedów abdykacja Augusta II w 1706 r., bowiem większość szlachty lubelskiej nadal nie chciała uznać panowania Leszczyńskiego aż do niespodziewanej klęski Szwedów pod Połtawą w 1709 r. i ucieczki „antykróla” z kraju.

Słowa kluczowe: wielka wojna północna; województwo lubelskie; szlachta; sejmiki; elekcja królewska 1704 r.; wojna domowa; zniszczenia wojenne.

STANISŁAW LESZCZYŃSKI'S ELECTION AND THE LUBLIN NOBILITY IN 1704

Summary

As soon as the Swedish army entered the borders of the Polish-Lithuanian Commonwealth during the Third Northern War, attitudes towards the invader and towards King August II Wettin became polarised among the nobility. The monarch, who did not really understand and did not want to understand his Polish and Lithuanian subjects, was accused of provoking a commonly unwanted war, of concluding an alliance with Russia without the consent of the Parliament and of notoriously violating the rights and freedoms of the nobility. Some of the nobility of Greater Poland and Mazovia, in the established Warsaw Confederation, finally announced their renunciation of allegiance to Augustus, and king Charles XII of Sweden, in a parody of the 1704 election, forced the appointment to the throne of Stanisław Leszczyński, completely submissive to the dictates of his protector. Faced with the unbearable and brutal Swedish occupation, the vast majority of the gentry of Lesser Poland, including those of Lublin, sided against the invaders and on the side of the existing ruler by forming a general Sandomierz Confederation in response to the events in Warsaw. The nobility of the Lublin Voivodeship faithfully stood by Augustus, questioning the legality of his dethronement, and thus also the unlawful election of a successor, and in such nefarious circumstances. Nonetheless, some of the key magnates, such as the Tarło and the Lubomirski families, gradually began to move to the opposing camp. Although no major military clashes took place in the voivodeship during the ongoing war, due to its geographical location it was still affected by the ruinous consequences of the movement, stationing and repressive actions of both foreign, i.e. Swedish, Saxon and Russian armies, as well as their own Polish-Lithuanian troops, representing the two warring factions. This situation was not changed even by the abdication of August II (imposed by the Swedes) in 1706, as the majority of Lublin's nobility still refused to recognise Leszczyński's rule until the unexpected defeat of the Swedes at Poltava in 1709 and the flight of the "anti-king" from the country.

Keywords: Great Northern War; Lublin Voivodeship; nobility; sejmiks; royal election of 1704; civil war; war damage.